

Bernard Rzczyński

Edukacja ekologiczna – kwestia kulturowa

*EDUCATIO ECOLOGISTICORUM
EST OMNIS COMPOSITA IN PARTES TRES
ad culturam humanitatemque res breva*

Deklaracja podstaw celu rozważań z ogólną definicją głównych pojęć

Trójjedyną formułę edukacji ekologicznej tworzą:

- filozofia wraz z podstawami teorii
- praktyka wraz z naukami stosowanymi i wdrażaniem ich wyników
- kultura wraz ze wskazaniem wartości zachowań proekologicznych, która jest właśnie przedmiotem niniejszych rozważań.

Trójka jest liczbą niemal kabalistyczną, zarówno w przekazie medialnym, jak i w organizacji środowiska. Znana jest Mikołaja Reja (1505-1569) *Krótką rozprawa między trzema osobami: panem, wójtem a plebanem* (1543)¹. U Witruwiusza (I w. p.n.e.), antycznego architekta rzymskiego, w definicji architektury występuje trójjedyna formuła kształtowania budowli (*dispositio* tj. techniczne rozwiązanie konstrukcyjne; *decor*, tj. stosowność i estetyka rozwiązania; *distributio*, tj. ekonomiczne zastosowanie środków konstrukcji²). W religii ten kompleks bywa też obecny (Trójca Święta), a i w rządzeniu (triumwiraty, nie tylko rzymskie).

To oczywiście nie uzasadnia powodu zamiaru ujęcia krótkiej kwestii problemu w trzech segmentach, w którym punktem wyjścia konstrukcji myślowej

była zgoła inna przesłanka, fascynująca, zaczerpnięta z traktatu geopolitycznego Cezara, rzymskiego polityka i wodza (100-44 p.n.e.) *De bello Gallico* (O wojnie galijskiej³).

Ale warto i trzeba podkreślić, że wyróżnia się trzy warunki organizacji życia społecznego, powstawania i istnienia zbiorowości ludzkich oraz wywierania wpływu na przebieg zachodzących w nich procesów: przyrodnicze ((kumulujące warunki biologiczne, demograficzne i geograficzne), ekonomiczne i kulturowe⁴.

Edukacja (łac. *educatio*) oznacza wychowanie, wykształcenie⁵.

Ekologistyka (gr. *oikós* = dom, środowisko oraz gr. *logistikós* = odnoszący się do myślenia⁶) jest słowotworem złożonym i najogólniej oznacza logistykę w percepcji ekologicznej. Szersze spojrzenie na jej definicję, wykształcenie się oraz przymioty, omawia się w dalszej części kwestii.

Kultura (łac. *cultura* = uprawa, kształcenie) rozumiana bywa dwojako. Jako⁷:

- postawa człowieka dobrze wychowanego, wykształconego, jego obycie, ogładę, takt – a więc kulturalnego
- całościowy materialny i duchowy dorobek ludzkości wytworzonego w ogólnym rozwoju historycznym lub w określonej epoce, a także poziom rozwoju społeczeństw, grup i jednostek w danej epoce oraz ogólnie poziom rozwoju umysłowego i moralnego, a więc zdarzenia kulturowe.

Edukacyjny paradygmat kultury wyłócony w niniejszej pracy oznacza zasób wiedzy, tworzony na bazie propagowa-

nych wartości, wyrażany w postaci preferowanych przekonań, postaw i zachowań, mający regulować i strukturyzować codzienne działania dla możliwie najskuteczniejszej realizacji wytyczonych celów.

Semantyka logiczna dla edukacji kulturotwórczej

Semantyka (gr. *semantikós* = oznaczający) logiczna jest działem logiki, zajmującym się badaniem wyrażań językowych, w tym ich stosunkiem do rzeczy przez nie oznaczanych oraz problemem precyzyjnego i ścisłego wypowiedzienia się⁸. Przestrzeganie reguł semantycznych chroni przed plagą nowatorskiej twórczości słowotwórczej, popisującej się nowomową, czy ulegającej pokusie kreacji terminologii na potrzeby partykularnego (naukowego/profesjonalnego/biznesowego) widzenia i definiowania problemu. Ma to swe konsekwencje kulturowe.

Szczególnymi właściwościami współczesnej kultury jest jej dynamiczny charakter oraz uleganie modom, a także pojmowanie jej w kategoriach widowiska. Mody w kulturze są nieuniknioną konsekwencją jej zdynamizowania. Zagrożenia wynikające z modomanii tkwią nie w samym fakcie powstawania nowej mody, lecz w tak szybkim zdużaniu jej bytu, że nowy twór nie ma czasu na okrzepnięcie i zaistnienie w świadomości społecznej, co w konsekwencji wiedzie do przyspieszenia procesu tworzenia kolejnych nowych mód.

¹ *Mały słownik pisarzy polskich*, cz.1, wyd.3, Wiedza Powszechna, Warszawa 1972, s. 170-172

² Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć* (tłum. j. łac.), PWN, Warszawa 1976, s. 46. W szczegółowych wywodach uzupełnia on tę trójkę o dalsze trzy wymagania: *ordinatio* – uporządkowanie, ład ułożenia poszczególnych elementów budowli, *eurythmia* – pełen wdzięk wyglądu budowli z właściwym zestawieniem poszczególnych elementów oraz *symmetria* – harmonijna zgodność i współzależność między określonymi elementami poszczególnych części a całością dzieła (zob.: Tatariewicz Władysław, *Estetyka starożytna*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1962, s. 327-328)

³ Zob.: Jurewicz O, Winniczuk L., Żuławska J., *Język łaciński dla lektoratów uniwersyteckich*, PWN, Warszawa 1959, s. 150. Tytuł rozważanej edukacji jest transwacją zapisu Cezara, w tym dziele *Gallia est omnis divisa in partes tres* (=Galia jest w całości złożona z trzech części)

⁴ Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1966, s. 19. Te ostatnie warunki określane są jako „kulturalne”, choć z dalszych wywodów wynika, iż ich przymioty mają głębszą treść i wartość kulturową

⁵ *Słownik wyrazów obcych* PWN, PWN, Warszawa 1980, s. 172

⁶ Tamże, s. 176 i 435

⁷ Kopiański W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1967, s. 419

⁸ *Słownik wyrazów obcych* PWN, s. 675

Proces istnienia, schyłku i zaniku nowych mód przybiera kształt szeregu o malejącej doskonałości⁹.

Moda z reguły nie wyrasta z niczego. Zawsze jest uwarunkowana jakimiś nowymi zjawiskami w stosunkach społecznych, w polityce, psychologii a nawet filozofii. „Kto przechodzi obok mody, przechodzi obok życia”¹⁰. Moda na ekologizację nie może polegać na nazywaniu czegoś ekologicznym, logistycznym i wreszcie ekologizacyjnym li tylko dlatego, że to brzmi bardziej marketingowo, niż dotychczas realizowane procesy i zachowania. Tak, jak według kopernikańskiej teorii wartości monetarnej zły pieniądz wypiera pieniądź dobry, tak niestosowne semantycznie operowanie „ekologizacją” bądź wybiórcza jej aplikacja, wypierają z kręgu problemu jej istotną treść.

W polskiej literaturze fachowej ekologizacja bywa definiowana wedle zainteresowań badawczych definitora. Dla jednych stanowi ona wyłącznie składnik logistyki miejskiej, w której ma zadanie kształtowania procesów logistycznych (transportu, magazynowania i składowania, produkcji, utylizacji) oraz zarządzanie nimi, aby minimalizować szkodliwą emisję spalin, hałasu i drgań do środowiska¹¹. To tak, jak gdyby w kategoriach analizy przestrzeni ekologicznej zjawiska te występowały tylko w miastach, a w nich procesy logistyczne sprowadzały się do obsługi ekonomii (może z dopuszczalnością w tej filozofii transportu ludzi i utylizacji przez nich we własnym zakresie odpadów), bez refleksji nad brakiem dostrzeżenia innych składników środowiska urbanistycznego.

U innych ekologizacja kojarzona jest przede wszystkim z badaniami i działaniami w gospodarce odpadami, przy czym nazywanie tych działań „ekologizacją” znajduje rzekomo potwierdzenie w odpowiedniości tego terminu niemieckiej *Entsorgungslogistik*¹². To zawężenie pola ekologizacji do znaczenia niemieckiego, czyli do „logistyki usuwania odpadów”, a – przy pewnej dowolności rozszerzenia semantycznego

– do „logistyki utylizacji” nie jest poprawne, a przy tym ma drugie dno. Jest nim pojęciowe zastępowanie całego łańcucha logistycznego gospodarki odpadami jednym jego ogniwem, mianowicie etapem ich utylizacji.

Podobne postrzeganie problemu, choć podaje jako główne, tworzące ekologizację elementy: technikę ochrony środowiska, informatykę i zarządzanie w ochronie środowiska oraz ekonomię środowiska¹³, to (pomijając brak w nich, np. kształtowania środowiska z poszanowaniem reguł ekologicznych/ekologizacyjnych) w rezultacie konstatuje, że *ekologizacja oznacza zintegrowany system, który*¹⁴:

- opiera się na koncepcji zarządzania recyrkulacyjnymi przepływami strumieni materiałów odpadowych w gospodarce oraz przepływami sprzężonych z nimi informacji
- zapewnia gotowość i zdolność efektywnego gromadzenia, segregacji, przetwarzania oraz ponownego wykorzystania odpadów według przyjętych zasad technicznych i procesowych, spełniających wymogi normowe i prawne ochrony środowiska,
- umożliwiający również (podobnie jak we wcześniej opisanej ekologizacji jako składniku logistyki miejskiej, acz bez ograniczenia działań do obszaru miasta)
- podejmowanie technicznych i organizacyjnych decyzji w kierunku zmniejszenia (minimalizacji) tych negatywnych skutków oddziaływania na środowisko, towarzyszących realizacji procesów zaopatrzeniowych, przetwórczych, produkcyjnych, dystrybucyjnych i serwisowych w logistycznych łańcuchach dostaw.

Nauka i praktyka zarządzania środowiskiem nie dostrzegły jeszcze tak oczywistej prawdy, że ekologizacja to nie tylko problem uzasadnionej ingerencji ekologii w procesy logistyczne gospodarowania odpadami, ale to generalnie problem ekologizacji zarządzania przestrzenią ekonomiczną człowieka, jej kompozycją kulturową na miarę potrzeb jakości życia i infrastrukturalną według dyrektyw humanizacji środowi-

ska bytu, nauki, pracy i rekreacji. A jeśli brak właściwej percepcji i promocji problemu, to jest to podstawowy grzech zaniechania celowej kulturowo indoktrynacji edukacyjnej społeczeństwa w szacunek dla ekologizacji.

Sprzeciw autora wobec braku racjonalnego formułowania kwestii ekologizacji nie jest na szczęście odosobnionym. Literatura naukowa dowodzi już tego samego poglądu, a zwłaszcza nie logiczności ograniczania ekologizacji do procesów utylizacyjnych. *Każdy dobrze zbudowany system logistyczny musi spełniać wymogi ekonomii, nauk o zarządzaniu itp. A także – i to w szczególności sposób – ekologii. Logistyka [...] te elementy ekologiczne podkreśla nie tylko w odniesieniu do procesów utylizacyjnych, ale również w odniesieniu do całego łańcucha logistycznego, by jak najmniej było odpadów użytkowych, które trzeba w jakiś sposób zagospodarować*¹⁵.

Symbioza kultury i edukacji ekologizacyjnej

Kultura:

- to przede wszystkim tworzenie i przekazywanie wartości intelektualnych i materialnych o wyraźnych znamionach edukacyjnego oddziaływania na ich utrwalanie i rozwój oraz wpływ na zachowania się rządzących i rządzonych, producentów i konsumentów, nadawców i odbiorców – jednym słowem wszystkich tworzących wspólnotę kulturową
- wpływa (przeto), np. na styl i efektywność kierowania organizacją (gospodarczą i inną) poprzez własne zachowania i relacje z podwładnymi (pracownikami, grupami społecznymi itd.) (rys.1)¹⁶
- oznacza pojęcie nieuprzedmiotowione, trudne bądź wręcz niemożliwe do obiektywnego zauważenia i zmierzania
- obejmuje postawy i zachowania człowieka oraz jego sił i środków technicznych w przestrzeni ekologicznej

⁹ Eco U., *Semiologia życia codziennego*, Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, Warszawa 1996, s. 206

¹⁰ Egzamin gimnazjalny, Rzeczpospolita 2004, nr 105, 06 05

¹¹ *Kompendium wiedzy o logistyce*, pod red. E. Gołębskiej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Poznań 1999, s. 297

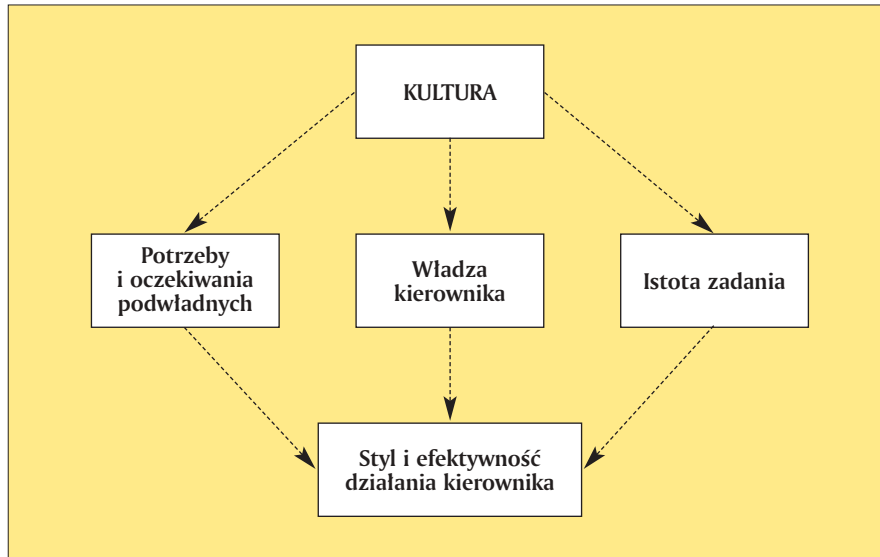
¹² Korzeniowski A., Skrzypek M., *Ekologizacja zużytych opakowań*, Biblioteka Logistyka, Poznań 1999, s. 48

¹³ Korzeń Z., *Ekologizacja*, Biblioteka Logistyka, Poznań 2001, s. 18

¹⁴ Tamże, s. 16-17

¹⁵ Abt S., *Logistyka w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2001, s. 277

¹⁶ Webber R.A., *Zasady zarządzania organizacjami* (tłum. j. ang.), PWE, Warszawa 1996, s. 169



Rys. 1. Skuteczność stylu kierowania organizacją jako wynik zgodności między czynnikami wpływającymi na przywództwo

w relacji do poszanowania zasobów natury i dziedzictwa cywilizacyjnego oraz efektów i wartości społecznych pracy ludzkiej

- bywa określana również jako kompleks norm i wartości etycznych oraz zasad działania w różnych przestrzeniach bytu i zarządzania środowi-

skiem (ekologicznych, ekonomicznych, technicznych i in.).

Każde stworzone dzieło zaczyna swoje życie po udostępnieniu go innym, staje się wzorem dla innych dzieł, inspiruje, a jednocześnie zostaje poddane ocenie. Jest ona dokonywana w różny sposób: przez rynek, przez odbiorców, przez samych twórców, przez autorytety w danej dziedzinie, przez promotorów i inwestorów dzieła, przez polityków. Ma ono jednocześnie ogromny ładunek pozytywny edukacyjny, czasem niestety negatywny bądź obojętny. Ten proces wielostronnej oceny ma istotny wpływ na rozwój kultury, na tworzenie i inspirowanie do tworzenia takich wzorów, które bywają potem naśladowane twórczo, czyli udoskonalane, wzbogacane i stając się nowymi wzorami kreują nową wartość kulturowo-cywilizacyjną.

Historia zna skutki zaniku mechanizmów oceny i wie, że zawsze wiązało

się to z degradacją kultury. Przystawały istnieć wielkie cywilizacje, a degradacja postępowała znacznie szybciej, niż poprzednio dokonywał się ich rozwój¹⁷.

Kulturę danej wspólnoty tworzą dające się potencjalnie werbalizować sądy¹⁸:

- determinujące normy/wartości legitymizujące i wskazujące cele działań członków owej wspólnoty
- dyrektywne, determinujące wybory działań – wiedzę instrumentalnie służebną względem realizacji celów tych działań.

Tak pojęta kultura funkcjonuje w trybie społeczno – regulacyjnym. Oznacza to przynależność tego pojęcia kultury do grupy antropologicznych koncepcji ideacyjnych¹⁹ (gr. *idea* = kształt, wyobrażenie; w psychologii – tworzenie pojęć, wyobrażeń)²⁰. Doniosłym problemem każdej społeczności kulturowej (wspólnoty społecznej) są sposoby wdrażania jej członków do regulacyjnie pojętej kultury, które zależą od struktury systemu kulturowych sądów normatywno-dyrektywnych, ale nadto od filozofii sankcjonującej stosowanie odnośnych sposobów²¹.

Dylematy etyki ekologicznej

Problem etyki ekologicznej jest odwieczny. W Księdze Powtórzonego Prawa Mojżesz, wiodący Izraelitów przez pustynię nakazuje im zachowanie czystości w obozie²²:

„Będziesz miał miejsce poza obozem i tam poza obóz będziesz wychodził, zapatrzysz się w kołek, a gdy wyjdiesz na zewnątrz, wydrążysz nim dołek, a wracając przykryjesz to, czegoś się pozbył”.

W 1996 r. amerykański „New York Times Magazine” opublikował esej pod

zaskakującym tytułem „Recycling is Garbage” („Recykling jest śmieciem”), a w nawiązaniu do niego niemiecki biuletyn „Rethmann aktuell” zastanawia się „Ist Recycling Unsinn?” („Czy recykling jest nonsensem?”)²³. Równocześnie „The ISWA Yearbook 1995/96” zauważa, iż selektywna zbiórka odpadów kosztuje w wielu krajach dwukrotnie więcej, niż ich wielorodnorodny składowanie na wysypiskach²⁴.

Stosunek do ochrony środowiska znamionuje często syndrom NIMBY (not in my back - yard, czyli nie w moim otoczeniu). Na pytania sondażowe Centrum Badań Opinii Społecznej w 1997 r., *któ przed wszystkim powinien podejmować działania na rzecz poprawy stanu środowiska w twojej miejscowości*, tylko 16% uważa, że także sami mieszkańcy, a reszta, iż władze, przedsiębiorstwa oraz partie i stowarzyszenia ekologiczne²⁵.

Ankieta tygodnika Wprost z 1997 r. wskazuje, że tylko 43% posiadaczy psów uważa, iż powinni sprzątać po swoich czworonogach²⁶.

Brak również kwalifikacji proekologicznych urzędników gminnych w dziedzinie organizacji zachowania higieny komunalnej i bezpieczeństwa zdrowotnego, jak np. w przypadku Pobiedzisk k. Poznania, gdzie władze lokalne sugerowały mieszkańcom wybór częstotliwości wywozu śmieci, aż do jednego razu na pół roku, nie bacząc na skutki epidemiczne takiego proceduru²⁷ (relacjonowanego bez refleksji przez osobę, ówczasie odpowiedzialną za gospodarkę odpadami). Bez komentarza pozostawia się umiejętność rozumienia przez takich urzędników kultury i edukacyjnego oddziaływania na ład i porządek sanitarny poprzez logiczne

i proekologiczne kształtowanie warunków logistyki gromadzenia i usuwania odpadów. Należy przy tym nadmienić, że ekologiczne wykroczenia i przestępstwa są często umarzone²⁸.

Ważkość czystości i porządku w życiu człowieka i w jego otoczeniu emanuje z poezji Jana Sztudyngera, czego przykładem wiersz o Łodzi pt. „Do brudasas”²⁹:

Proszę cię, Łódź na Boga, to nie żaden śmietnik

i powinnaś być piękna jak sen i jak kwietnik.

I nie trzeba przez nasze lenistwo plugawe

biletami z tramwaju faszzerować trawy. Będę krzychał za każdym, co mi Łódź zaśmieca:

fe, brudasie, do kęta, a papier do pieca!

Istotnym działaniem ograniczającym generację dylematów ekologicznych jest powszechna informacja i edukacja w zakresie higieny komunalnej środowiska, profilaktyki sanitacyjnej i warunków zachowania życia i zdrowia, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i globalnym. Doskonałym przykładem edukacyjnego oddziaływania na kulturę zachowań w gromadzeniu i segregacji odpadów komunalnych jest broszura Magistratu miasta Wiednia, wydana również po polsku i opatrzona znamionem tytułem: „Aby góra śmieci nie spadła na nas jak grom z jasnego nieba”³⁰. Informuje ona o ich przydatności gospodarczej, o możliwościach, miejscach, czasach ich składowania i zbywania oraz o finansowych i materiałowych korzyściach, wynikających z angażowania się ludności Wiednia w racjonalizację gospodarki odpadami (m.in. o bezpłatnym uzyskiwaniu humusu do ogrodów, a dla celów komunalnych na tereny zielone).

¹⁷ Rzczyński B., *Logistyka w kulturze jakości*, Wielkopolska, 2002, nr 2, s. 19-20

¹⁸ *Kulturowe konteksty idei filozoficznych*, red. A. Pałubicka, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii, t.36, Uniwersyte im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1997, s. 92

¹⁹ *Kulturowe konteksty idei filozoficznych*, red. A. Pałubicka, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii, t.36, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1997, s. 92

²⁰ *Słownik wyrazów obcych* PWN, s. 294

²¹ *Kulturowe konteksty idei*, s. 92-93

²² *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, Księga Powtórzonego Prawa, rozdz. 213, w. 13-14, Wydawnictwo Pallotinum Poznań-Warszawa 1983,

²³ *Ist Recycling Unsinn ?*, Rethmann aktuell, 1996, nr. 3, s. 1

²⁴ Thurgood M., *Developing collection strategies for a changing society*, *International Directory of Solid Waste Management 1995/96*, The ISWA Yearbook, ISWA, Copenhagen, s.76

²⁵ *Wójt pilnuje przyrody*, *Rzeczpospolita* 1997, nr 10, 13 05

²⁶ *Wprost* 1997, nr 2, 06 01

²⁷ Krauze K., *Wczoraj i dziś śmieci w Pobiedziskach, Samoopodatkowanie się mieszkańców gminy Pobiedziska na rzecz wywozu odpadów komunalnych*, *Przegląd Komunalny* 1997, nr 5

²⁸ *Ekologiczne przestępstwa za często umarzone* (Z komisji sejmowych), *Rzeczpospolita* 1997, nr 30, 05 02

²⁹ Sztudynger J., *Nie tylko „Piórka”*. *Fraszki, wiersze, bajki*, wyboru dokonała A. Sztudynger-Kalisiewicz, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1986, s. 76

³⁰ *Aby góra śmieci nie spadła na nas jak grom z jasnego nieba*, Broszura informacyjna o rozdzielaniu odpadów, Stadt Wien MA 48, Wien 1995.